

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, czwartek 5 maja 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 106 (3389)

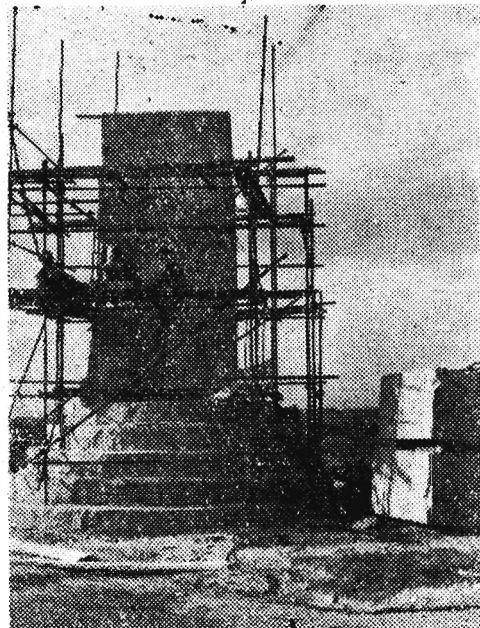
Wyd. A

Nakład 59.407

## Dzisiaj - wojewódzka narada aktywu w sprawie pracy kółek rolniczych

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych odbędzie się dzisiaj 5 bm. w sali kolumnowej Woj. Rady Narodowej w Rzeszowie narada aktywu dla dokonania oceny działalności kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich w naszym województwie.

Na naradzie omówione zostaną wyniki zimowej kampanii organizacyjnej mającej na celu umocnienie i dalszy rozwój kółek rolniczych oraz pomoc aktywu i służby rolnej.



NA POLACH GRUNWALDU

Coraz szybciej postępują prace przy montażu obelisku, budowie amfiteatru, dróg dojazdowych i zagospodarowaniu Pól Grunwaldu.

Na zdjęciu: Fragment montażu obelisku.

CAF - fot. Kapusto

## 15 rocznica wyzwolenia Ziem Zachodnich

7-15 bm. III Tydzień Ziem Zachodnich  
7 i 8 bm. - centralne uroczystości we Wrocławiu

### WARSZAWA

Szczytowym punktem programu obchodów 15-lecia powrotu Ziem Zachodnich do macierzy będzie III Tydzień Ziem Zachodnich w dniach od 7 do 15 maja. W obecności członków kierownictwa partii i rządu, czołowych działaczy państwowych i społecznych, licznych delegacji z całego kraju oraz delegacji ze Związku Radzieckiego, NRD i CSR odbędzie się we Wrocławiu centralne uroczystości - 7 bm. akademii w Hali Ludowej, a 8 maja wielka manifestacja na miejscowym Stadionie Olimpijskim.

Liczne uroczystości - akademie - spotkania z delegacjami zagranicznymi, festiwale zespołów ludowych, festiwale teatralne, sesje naukowe itp. - zorganizowane zostaną we wszystkich większych ośrodkach województw zachodnich naszego kraju.

poznajscy organizują raję brzegiem Bałtyku.

Interesujący program obchodów 15-lecia powrotu Ziem Zachodnich do Polski przygotowano w Poznaniu. M. in. w dniach 14 i 15 maja odbędzie się zorganizowana przez Instytut Zachodni w Poznaniu sesja naukowa „Tysiąclecie Ziem Zachodnich”. W sesji udział wezmą naukowcy poznajscy oraz przedstawiciele środowisk naukowych, województw zachodnich i północnych.

W okresie „Tygodnia” odbędzie się w Poznaniu szereg spotkań, m. in. literatów poznajskich z pisarzami z okręgów zachodnich. Zorganizowana zostanie wystawa publikacji, książek i czasopism poruszających problemy zachodnich okręgów Polski itp.

Sportowcy urządzają wyścig kolarski Poznań - Koszalin, w którym główną nagrodą będzie puchar Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich.

Muzeum Okręgowe w Zielonej Górze przygotowuje wystawę poświęconą historii Ziemi Lubuskiej, obrazującą m. in.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Problematyka ekonomiczna w pracach Lenina

### Zakończenie sesji naukowej z okazji 90 rocznicy urodzin W.I. Lenina

#### WARSZAWA

4 bm. zakończyła się w gmachu Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie 2-dniowa sesja naukowa poświęcona omówieniu problematyki ekonomicznej w pracach Włodzimierza Hłecza Lenina.

Organizatorami sesji - zwołanej dla uczczenia 90 rocznicy urodzin W. I. Lenina - byli: Wydział Ekonomiczny Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, Wydział Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoła Główna Planowania i Statystyki oraz Zakład Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. W sesji uczestniczyło ok. 200 osób - wybitnych uczonych - ekonomistów, pracowników nauki z wyższych uczelni ekonomicznych całego kraju, działaczy i praktyków gospodarczych, aktywistów społecznych i partyjnych. W obradach wzięli udział minister szkolnictwa wyż-

szego - HENRYK GOLANSKI oraz przewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów - prof. dr OSKAR LANGE.

Na sesji wygłoszono łącznie 6 referatów naukowych na temat rozwoju teorii ekonomicznej w pracach W. I. Lenina. W drugim dniu obrad sesji referaty wygłosił prof. dr W. Brus - „Problematyka funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w pracach W. I. Lenina”, zastępca profesora, mgr D. Sokół - „Leninowskie prawo nierówności rozwoju kapitalizmu po II wojnie światowej” oraz mgr W. Sadowski - „Problemy reprodukcji w pracach W. I. Lenina”.

Po referatach rozwinęła się dyskusja.

Zamknięcia sesji dokonał dziekan Wydziału Ekonomicznego WSNS - prof. dr J. Zawadzki.

Sesja wykazała wielki dorobek W. I. Lenina w dziedzinie teorii ekonomicznej, zanalizowała związek tej teorii z aktualną praktyką budownictwa socjalizmu oraz z problemami współczesnego kapitalizmu.

Materiały z całej sesji (referaty i dyskusja) zostaną opublikowane w wydaniu książkowym przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Na zdjęciu: Zwycięzcy II etapu Brno - Bratysława: Schur (NRD) - II miejsce i Covens (Belgia) - I miejsce.

CAF - fot. Grzęda  
Telefoto



Na zdjęciu: Pokorny, Wilczewski, Gazda i Fornalczyk cieszą się jak widzą sympatią uroczystych Czech.

CAF - fot. Grzęda



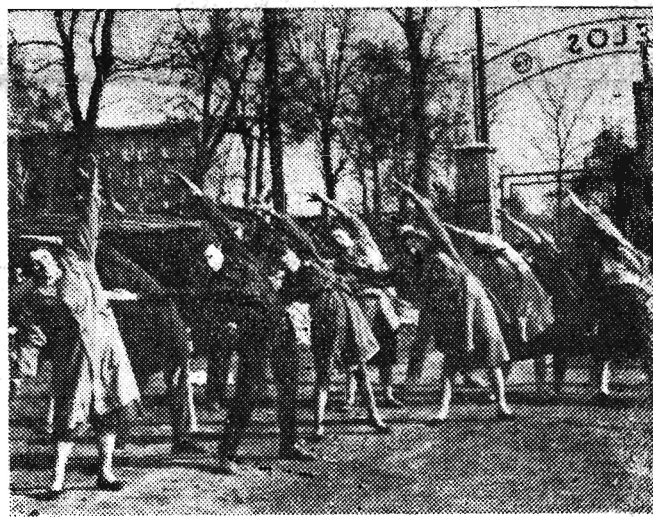
### Kolarze NRD umacniają pozycję lidera Sajdchuzin (ZSRR) - pierwszy na mecie w Gottwaldowie

(red. R. Malinowski  
kabluje  
z Gottwaldowa)

Polscy kolarze zdolni są do największych poświęceń. Potwierdził to wczorajszy etap z Bratysławy do Gottwaldowa. Najpierw dał znać o sobie Pokorny inicjując samotnie ucieczkę zakończoną zresztą niepowodzeniem. Polak liczył że przyjdzie mu ktoś z pomocą ale pozostałym zawodnikom nie spieszyło się, przez 60 km jechali zwartą grupą, w tyle zostawali il tylko maruderzy.

60 km był właśnie przełomowy dla 3 etapu. Do ucieczki rzuciło się dwóch Niemców, Rosjanin, Duńczyk, Anglik, Holender a wraz z nimi Polak Podobas. Tempo ucieczki systematycznie wzrastało. Notujemy na sztoperach jedną minutę przewagi, dwie minuty 3 min. Premia dopinguje uciekinierów. Nagrody stają się bodźcem dla nielicznej grupy. Pierwszą próbę wygrywa Niemiec Weisleder. Zbliży się wreszcie na stromej górze Javorzyna premia górską. Długie ostre podejście pokonują zawodnicy jadąc wachlarzykiem. Podążamy za nimi jak cień. Obserwujemy jak rozgrywa się ta morderoza i dramatyczna walka. Leoz co to? Wiesiek Podobas słanie na naszych oczach. Ledwie naciska na pedały. Rywale wykorzystują to. Gubią Polaka wspina-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Krakowskie Zakłady Teletechniczne „Telos” wprowadzą wzorem innych zakładów przemysłowych 10 minut gimnastyki dla swych pracowników.

Na zdjęciu: 10 minut dla zdrowia...

CAF - fot. Lewicki

### Zespół „Mazowsze” udał się do ZSRR

#### PEKIN

W dniu 4 bm. zespół „Mazowsze” wyjechał z Pekinu udając się na gościnne występy do Związku Radzieckiego. Po Korei, Chinach i Japonii, będzie to czwarty z kolei etap obecnego tournée artystycznego zespołu, najdłuższego w całej jego dotychczasowej karierze i uwieńczzonego wielkimi sukcesami młodych polskich artystów.

„Mazowsze” w drodze powrotnej z Japonii zatrzymało

się na kilka dni w stolicy Chińskiej Republiki Ludowej, gdzie wzięło udział w obchodach święta pierwszomajowego oraz dało, przyjęty serdecznie przez publiczność, występ w pekińskim Robotniczym Pałacu Kultury.

Z pierwszym koncertem na terenie Związku Radzieckiego „Mazowsze” wystąpi w Nowosybirsku.

### Czteroletni pianista

#### MOSEWA

Cała siedmioletnia rodzina nauczyciela S. Winokurowa znana jest w okolicach Buda-Koszelewskiego na Białorusi ze swych zdolności muzycznych. Winokurowie mają pianino, dwie skrzypce, harmonijkę i bajan.

Najmłodszy z rodziny 4-letni Kola gra już na pianinie. Nie zna jeszcze wprowadzić nut, ale każda piosenka, którą usłyszy przez radio i która mu się podoba, powtarza bezbłędnie na pianinie. W ten sposób chłopczyk potrafi już zagrać ponad 100 utworów.

Specjaliści zapowiadają utalentowanemu dziecku niezwykłą przyszłość.

### Ważne dla kandydatów na WSNS

Zawiadamia się, że egzaminy wstępne na Studium Zaoczne WSNS odbędą się w dniach 10, 11 i 12 maja br. w WOPP w Rzeszowie, ul. 3 Maja 23.

Do egzaminu wstępnego mogą się zgłaszać tylko ci kandydaci, którzy będą powiadomieni przez uczelnię o dopuszczeniu do egzaminu.

### „Szczęśliwki”

W pow. sanockim kilka starych miasteczek szczyli się kilkuletnią przeszłością. Jak ustalono, po 600 lat liczą sobie Jaćmierz, Zarszyn i Jaślińska. Uroczystości jubileuszowe, w ramach obchodów Tysiąclecia w dwóch pierwszych osadach odbędą się jeszcze latem br. Natomiast Jaślińska czczyć swoje 600-letnie istnienie w 1965 r. (m)



### Piechaczek pod troskliwą opieką lekarską

Praski korespondent Polskiej Agencji Prasowej odwiedził we wtorek naszego reprezentanta na XIII Wyciąg Pokoju - Andrzeja Piechaczka, który po kontuzji odniesionej na pierwszym etapie przebywa w Pradze w klinice chirurgicznej prof. dr Buriana. W rozmowie z dr Kucera korespondent PAP dowiedział się, że Piechaczek doznał złamania kości nad lewym okiem oraz silnych obrażeń łokci i kolan. Mimo że nasz reprezentant czuje się już dość dobrze, to jednak leczenie w praskiej klinice, która należy do najlepszych w Europie, potrwa około trzech tygodni.

### CIEKAWOSTKA

#### 14-LETNI WILHELM TELL

Legendarny bohater szwajcarski Wilhelm Tell ma „konkurenta” w... 14-letnim chłopcu z małego miasteczka Wyrzyk na Pomorzu. Edmund Szłapa tak się nazywa

### DNIA

pot setki zawodników - znacznie od siebie starszych i bardziej rutynowanych. Najmłodszy ze wszystkich startujących bił do tarczy z precyzyjną celnością, wystrzelując niemal wszystkie „punkty”.

młody strzelec - wywołał prawdziwą sensację, zajmując na zawodach zorganizowanych przez LPZ pierwsze miejsce wśród prawie

# Przyznanie Międzynarodowych Nagród Leninowskich za rok 1959

MOSKWA  
Komitet Międzynarodowych Nagród Leninowskich przyznał za wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju między narodami nagrody leninowskie za rok 1959.

**Doktorowi SUKARNO** — działaczowi społecznemu i mężowi stanu Republiki Indonezji, jednemu z najwybitniejszych przywódców wolnej Azji, która aktywnie prowadzi niezależną politykę zagraniczną zmierzającą do utrwalenia powszechnego pokoju.

**CYRUSOWI EATONOWI** — działaczowi społecznemu USA, którego działalność jest przykładem odważnej służby szlachetnej idei pokojowego współistnienia narodów.

**LAURENTOWI CASANOVA** — działaczowi społecznemu Francji, jednemu z organizatorów ruchu obrońców pokoju.

**ALEKSANDROWI KORNIJCZUKOWI** — pisarzowi i działaczowi społecznemu Związku Radzieckiego, którego działalność przyczynia się do rozszerzenia kontaktów i współpracy z różnymi międzynarodowymi i narodowymi ruchami i organizacjami na rzecz pokoju.

**AZISOWI SZERIFOWI** — działaczowi społecznemu Republiki Irackiej, którego życie związane jest nierozłącznie z walką narodu irackiego przeciwko kolonializmowi, o utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami.

Posiedzenie Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich odbyło się 21 kwietnia pod przewodnictwem członka Akademii Nauk Dymitrija Skobielewa.

Uchwałę o przyznaniu nagród podpisał — Dymitrij Skobielew, wiceprzewodniczący Komitetu: Kuo Mo-żo i Louis Aragon, członkowie Komitetu: Grigorij Aleksandrow, John Bernal, Jan Dembowski, Anna Seghers, Pablo Neruda, Mihai Sadoveanu, Sahib Sing Sokhey i Ilia Erenburg.

# Zakończenie obrad NATO w Stambule - komunikat końcowy

LONDYN  
W środę opublikowany został w Stambule tekst komunikatu końcowego po zamknięciu trzydniowych obrad konferencji Rady NATO.

Komunikat stwierdza, że zebrani ministrowie dokonali przeglądu sytuacji przed zbliżającym się spotkaniem na najwyższym szczeblu i w wyniku przeprowadzonej wymiany zdań doszli do szeregu konkluzji.

Rada NATO — głosi komunikat — wita z zadowoleniem perspektywę negocjacji ze Związkiem Radzieckim i ma nadzieję, że doprowadzą one

do polepszenia stosunków międzynarodowych, dla osiągnięcia postępu na tej drodze konieczne jest utrzymanie jednolitego sojuszu atlantyckiego.

Dalej komunikat podaje, że wszystkie państwa członkowskie NATO uważają za wspólny cel „powszechne i całkowite rozbrojenie, przeprowadzane etapami pod skuteczną kontrolą międzynarodową” i wyrażają poparcie dla propozycji przedstawionych przez stronę zachodnią w Genewie, gdyż — ich zdaniem — jest to najlepszy sposób wcielenia w życie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ z 20 listopada 1959 r. Jednakże mimo oczywistych wysiłków czynionych

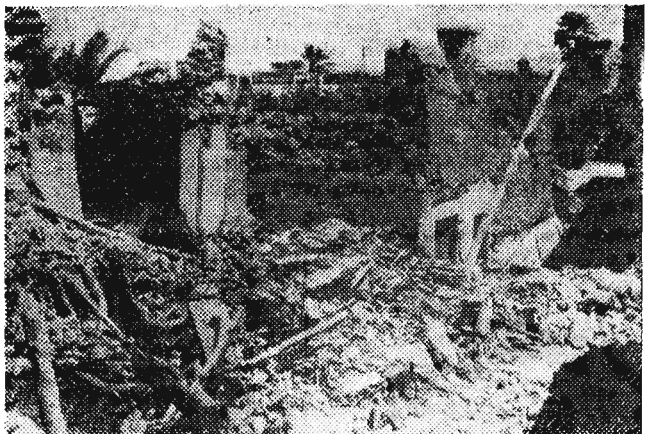
w Genewie przez stronę radziecką, mimo wysuwanych przez nią szeregu propozycji i najrozsądniejszych koncepcji wskazujących na szczerą chęć ruszenia z martwego punktu i dojścia do porozumienia, państwa NATO utrzymują, że „nie wykazała ona, jak dotychczas, chęci przedyskutowania konkretnych i praktycznych posunięć rozbrojenia”.

Następny punkt komunikatu głosi, że pragnienie „prawdziwego odprężenia” i twierdząc, że jest ono „tak jał: pokój niepodzielny”, uznaje jednocześnie ideę pokojowego współistnienia za propagandową formułę.

Rada NATO podkreśla, że rozstrzygnięcie problemu Niemiec może nastąpić jedynie „na drodze zjednoczenia tego kraju w oparciu o zasadę samookreślenia”. Rada powołuje się przy tym na deklarację NATO z grudnia 1958 r.

Nawiązując do przyszłej tematyki konferencji na najwyższym szczeblu, Rada NATO „wyraża całkowitą zgodę ze wspólnym stanowiskiem USA, Francji i Wielkiej Brytanii, ustalonym w porozumieniu z sojusznikami”.

Dalsze ustępy ogłoszonego dokumentu zawierają zwykłe zapewnienia „współpracy i solidarności” atlantyckiej we wszystkich dziedzinach.



Po trzęsieniu ziemi w Lar (Iran).

Fot — CAF

# CO BYCHACI? W POLITYCE? Nad Bosforem

KOMENTARZA o wypadkach w Turcji można nie pisać swoimi słowami, wystarczy zacytować z burżuazyjnej, wyłącznie burżuazyjnej prasy zachodniej. Począwszy od aktualnego porównania walk na ulicach miast Turcji do walk w południowej Korei, poprzez wskazywanie na odpowiedzialność możnego protektora rządu tureckiego — rządu USA za panujący w Turcji reżim ucisku, aż do powiązania wydarzeń w obu tych krajach z procesem odprężenia międzynarodowego.

„Po Batiście i Li Syn Marie — pisze włoska „Corriere Della Sera” — jeszcze jeden kraj demokratyczny okazuje się niedemokratycznym — jest nim Turcja”.

Nie wiem co w tym zdaniu najbardziej uderzyło czytelników tego pisma (i co was, drodzy czytelnicy), ale mnie najbardziej wstrząsły słowa „o k a z u j e s i e”. Okazuje się, że przedtem nic nie było, wiadomo. Już raczej bardziej przezorna jest ocena belgijskiego „Standaard”, który uważa, że podobnie antydemokratyczne praktyki co w Korei południowej i w Turcji

„stosowane są również na Filipinach, w Wietnamie południowym, na Formozie, w Laosie i Syjamie — w państwach, które pod względem militarnym i gospodarczym należą do wolnego świata”.

Niewątpliwie, niewątpliwie. Tyłko czy wykaz zrobiony przez szacowne pismo belgijskie nie jest zbyt skromny? Czy autor artykułu nie zgodziłby się np. na umieszczenie w nim również np. Republikę Dominikańską, Paragwaju? I czy nie zechciałby może spojrzeć też na niektóre kraje europejskie, np. NRF: czy tam wszystko jest naprawdę tak arcydemokratyczne — według mierników, oczywiście, demokracji burżuazyjnej?

Grecka „Elefeteria” pisze, że zarówno w Korei, jak i w Turcji

„Republika jest jedynie fasadą, za którą ponura oligarchia stopniowo dławii wszelkie elementarne prawa wolności”.

Bardzo słusznie. Tyko — czy nas pamięć przypadkiem nie myli? Czy nie słyszeliśmy ostatnio o oboczach i więzieniach, do których wtrąca się bohaterów narodowych w pewnym kraju sąsiadującym z Turcją, mianowicie w Grecji? Nazwisko jednego z tych bohaterów brzmi Glezos. Wskazał się on m. in. zatknięciem — w okresie okupacji hitlerowskiej — sztabu wojska na Akro polu.

„New York Post” pisze: „Raz jeszcze „przyjaciel Zachodu”, tym razem na imię mu Menderes, stał się celem ataków ludzi, którzy wolność rzeczywiście leży na sercu. Raz jeszcze przekonujemy się, że antykomunizm nie wystarcza”.

Nic dodać i nic ująć. Tyłko, że wspomniany już wyżej „Corriere Della Sera” pisze też, że

„Udzielanie pomocy takielmu rządowi równoznaczne jest z przekształceniem się w jego współnika”.

Poinformujmy więc przy okazji: pomoc USA rządowi Menderesa od roku 1946 do dnia dzisiejszego wyniosła 3 miliardy 200 milionów dolarów, z czego 2 miliardy stanowiły pomoc wojskową. Przypomnijmy też, co na temat tej pomocy mówił przed niedawną wizytą prezydenta Eisenhowera w Ankarze, w grudniu ub. roku, minister spraw zagranicznych Turcji:

„Jesteśmy — oświadczył on — bardzo wdzięczni za pomoc, jakiej udziela nam Ameryka, lecz nie możemy powiedzieć, by była ona wy starzająca. Jeżeli Stany Zjednoczone zamierzają zredukować pomoc dla zagranicy, to powinny przede wszystkim zmniejszyć swą pomoc dla krajów neutralnych, nie zaś dla tak ważnego sojusznika, jak Turcja, która jest gotowa broń wólnego świata swą półmilionową armią”.

Wobec czego we wspólnym komunikacie amerykańsko-tureckim — po wzywie Eisenhowera — stwierdzono, że

prezydent Eisenhower wyraził przekonanie, iż Stany Zjednoczone w porozumieniu ze swymi sojusznikami udzielać będą nadal poparcia sprawie ekonomicznego rozwoju Turcji i jej „wysiłkom zbrojowym”.

To było tak niedawno, w grudniu 1959 roku. USA śnać przestają popierać dyktatorów nie wcześniej, aż są już obaleni.

„...Odprężenie, podobnie jak zimna wojna, jest niepodzielne: wiatr, który zmiana rządu operująca się wszelkiej reformie wewnętrznej, jak i zewnętrznej, wieje zarówno w Turcji, jak i w Korei”.

To pisze francuski „Monde”. I na myśl przychodził: Algier. A. P.



(Ciąg dalszy ze str. 1)

jac się po stroniźnie. Za premie długie i szybki jazd. Podobas z trudem pokonuje wzniesienie a tuż za nim nadejdzie długi barwny korowód kolarzy. Są w nim wszyscy Polacy. Na czele lider wyścigu Niemiec Schur. Może ruszy pościgi? Niemiec nie jest zainteresowany. W przodzie jadą dwaj jego koledzy i mogą zarobić wiele cennego czasu, ale zósta koszulka? Pokorny nadaje ton walce, rzuca się w pościg. Minuty między uciekinierami a główną grupą maleją. Może się uda. Może nie straciąmy 3 miejsca. Mijamy uciekinierów. Są zmęczeni. Do Gotwaldowa jeszcze 20 km. Władomości jakie otrzymujemy już na stadionie mówią że pościg jest coraz bliżej.

Nasze optymistyczne rozważanie przerywa potężny warkot helikoptera. Kolarze są już na ulicach miasta. Za chwilę będą na stadionie. Gromki okrzyk oznajmia, że wpadają właśnie w bramę stadionu. Jest zósta koszulka — to Roesjanin Sajdchuzin. Walczy z nim jeszcze na bieżni jednak bez powodzenia Niemiec Weilsleder. Za chwilę wpada duża grupa kolarzy. Są wśród nich wszyscy Polacy. Jesteśmy jednak nie pościgiem, bo w Gotwaldowie zanotowaliśmy drugie niepowodzenie polskiego zespołu, straciłmy wywalczone bardzo ciężko w silnej konkurencji 3 drużynowe miejsce. Wprawdzie zespół ZSRR ma niewiele lepszy od nas czas, ale walory tego zespołu są znane b. dobrze, aby je lekceważyć.



Na zdjęciu: Stanisław Gazda (Polska), prowadzi czołówkę na trasie wyścigu pod Brnem. CAF — fot. Grzęda — telefoto

# 15 rocznica wyzwolenia Ziemi Zachodnich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

politykę niemieckiego — fałszywym w stosunku — do tego regionu.

Po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej, zwłaszcza w takich miejscowościach jak Ślubice, Gubin i Zasielki, odbędą się manifestacje pokojowe przedstawicieli społeczeństwa polskiego i niemieckiego. Na mostach granicznych nastąpią spotkania delegacji polskich i niemieckich. Przebiegać one będą pod hasłem przyjaźni i wspólnej walki z rewizjonizmem zachodnio-niemieckim.

Obchody na Górnym Śląsku zainauguruje uroczysty koncert reprezentacyjnego chóru i orkiestry Związku Zawodowego Górników w Pyskowicach — jednym z najstarszych miast w tym rejonie.

Śląski Instytut Naukowy przygotowuje sesję poświęconą Ziemiom Zachodnim, w której udział wezmą naukowcy wszystkich ośrodków uniwersyteckich okręgów zachodnich naszego kraju.

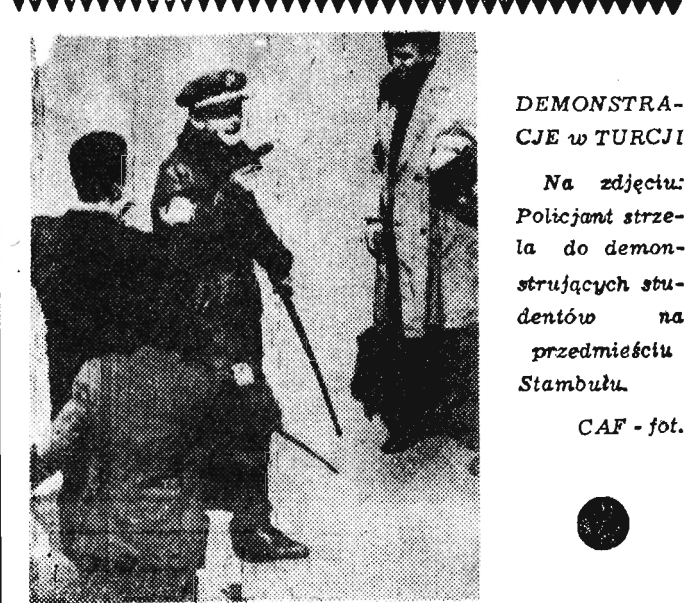
W Katowicach odbędzie się z okazji „Tygodnia” specjalne posiedzenie komisji Polonii Zagranicznej, którego tematem będą problemy gospodarcze i kulturalne Ziemi Zachodnich. W obradach wezmą udział przedstawiciele różnych ośrodków polonijnych z szeregu krajów.

Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie SZKOCJA — POLSKA w Glasgow zakończyło się zwycięstwem Polaków 3:2.

Liczne i różnorodne obchody przygotowują wszystkie województwa kraju. W Krakowie np. Biblioteka Jagiellońska urządza ciekawą wystawę, która zobrazuje dorobek naukowy Ziemi Zachodnich.

Organizowane są także wycieczki do zachodnich okręgów kraju, np. z Łodzi autobusami do Kostrzyna; do Łodzi zaś przybędą delegacje młodzieży z województw zielonogórskiego, opolskiego i koszalińskiego.

Niezwykle bogate imprezy i obchody 15-lecia powrotu Ziemi Zachodnich do macierzy jeszcze lepiej zapoznają całe społeczeństwo z dorobkiem gospodarczym i kulturalnym, z wiekowymi tradycjami polskości i historią tych okręgów naszego kraju.



DEMONSTRACJE w TURCJI

Na zdjęciu: Policjant strzela do demonstrujących studentów na przedmieściu Stambułu.

CAF - fot.

## BYDGOSZCZ

4 km. rano wydarzyła się w Bydgoszczy tragiczna katastrofa spowodowana zderzeniem samochodu ciężarowego z tramwajem. Ranne zostały 42 osoby, w tym kilka ciężko. Jeden z pasażerów tramwaju zmarł w drodze do szpitala, dwie osoby znajdują się w stanie agonii.

Katastrofa nastąpiła o godz. 3.40 rano. W chwili gdy tramwaj jadący z osiedla Kapuściska w kierunku miasta znalazł się w miejscu skrzyżowania się szosy z torami, wpadła nań ciężarówka Za-

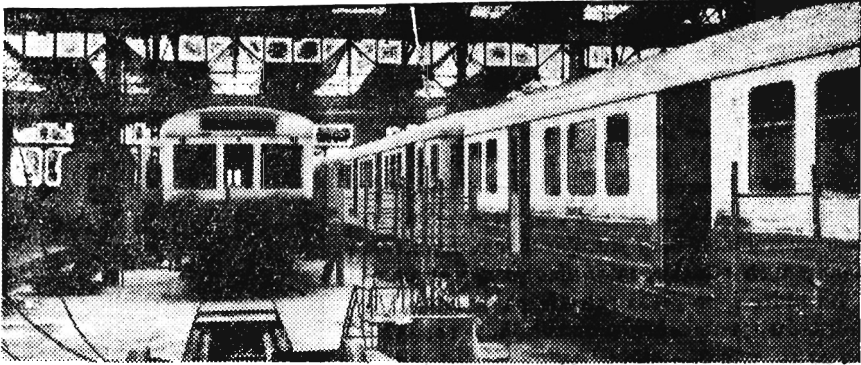
## Tragiczna katastrofa w Bydgoszczy

kładów Przemysłu Elementów Budowlanych. Na skutek gwałtownego zderzenia, tramwaj, w którym znajdowało się około 100 osób, wyskoczył z szyn i przewrócił się. Jak wykazało wstępne śledztwo winę za spowodowanie tragicznej w skutkach katastrofy ponosi motorniczy tramwaju, 25-letni Jan Głowacki. Na niebezpiecznym, opadającym w dół zakręcie

prowadził on wóz z szybkością około 40 km na godz., podczas gdy powinien był jechać z szybkością nie przekraczającą 12 km na godz. Śledztwo wykazało także, że hamulce tramwaju działały bez zarzutu, a wóz prowadzony przez niedoświadczonego pracownika — zatrudnionego w charakterze motorniczego zaledwie od pół roku — toczył się po torach w tzw. poślizgu.

Już w pięć minut po katastrofie na miejsce wypadku, oddalonego od śródmieścia o prawie sześć kilometrów, przybywał szereg karetki pogotowia ratunkowego. Nad stanem zdrowia ofiar katastrofy czuwa ekipa złożona z ponad 50 lekarzy i pielęgniarzek z dyr. szpitala — dr Janem Maszkowskim i ordynatorem oddziału chirurgicznego — dr Bogumiłem Suszko.

Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzone jest pod kierownictwem szefa prokuratury bydgoskiej.



Fragment jednej z hal montażowych Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu.



# Tam, gdzie słynna kapela nie gra „pierwszych skrzypiec“

Nazwa wsi jakoś dziwnie kojarzy mi się z dźwiękami muzyki ludowej. Zaraz, zaraz... Górki... No tak, to przecież stąd jest ta znana kapela Muzykusi zebrały się w niej przednie i w takiej polecce czy „chodzonym” nie dadzą się lada komu zakasać! Toteż kiedy sekretarz KP wymienił mi Górki jako jeden z przykładów do mojego tematu, po stanowilem pojechać tam nie dlatego, że był to przykład najbardziej efektywny, ale właśnie raczej z sympatii do tamtej kapeli.

Tymczasem, gdy przy akompaniamencie cichych kłatów kierowcy (nie można to psia-krew było jechać do Bliznego, gdzie droga jak stół... A tu trząs się człowieku po tych cholernych bagnistych dołkach!) dotarliśmy na miejsce, okazało się, że po prawdzie to Górki swoją kapelą chlubić się nie mają powodu.

— Widzicie — mówić mi jeden z rozmówców — tam na szczyt ze wsi to jest pewnie tylko ze dwóch czy trzech, reszta to zbieranina z całej okolicy. W PDK grają. Tyle, że sobie nazwę od wsi wzięli. Ale bo to panie nie stać nas na taką kapelę? Czy to ma być zdolnych chłopaków? Tylko, że to tak trudno się do ku py zebrać...

„Trudno się do kupy zebrać” — te i tym podobne sło wa powtarzają się często w późniejszych rozmowach. Górki są położone od Brzozowa zaledwie o 7 km, ale w porów naniu z innymi wsiami tego powiatu wyglądają tak jakby odległość od jego siedziby wy nosiła przynajmniej 20 — 30 km. Gdzie tam równać im się z Jasionowem, Grabownicą czy Bliznem! Droga kiepska, w dni deszczowe wprost nie do użytku, wieś uboga, buduje się niewiele, pali się jeszcze lampy naftowe choć do lini i elektrycznej niedaleko. Po łożone na uboczu 300 domków a w nich około 1600 mieszkań ców żyjących swoim własnym życiem tak podobnym do tego sprzed lat i tak dalekim od współczesnego świata, choć bliskość tuż, tuż.

Wielokrotnie ustalano się w Górkach „zebrać do kupy” i zmie nić ten stary porządek rzeczy. Przed wojną mieszkańcy ich brali udział w strajku chłopskim jaki oszarnął w 1937 r. całą okolicę. W edwet za to policja zrobiła naloż na wieś i zszalało się, rany, ból i krzywdy, o której pamięć żyje do dziś. Po wyzwoleniu uprzemysłowienie, które tak zasadniczo zmieniło charakter ty sęcy wsi i życie ich mieszkańców w całym kraju, w te okolice nie do tarło. Ot, trochę ludzi zatrud nionych w pobliskich kopalniach naftowych, w Brzozowie czy w sanockim. Prób inicjatyw dzwignięcia wsi, wydobycia jej z ma raznu nie było.

Efektem jednego zespolenia wy siki mieszkańców jest tylko piękny budynek szkolny, najokazal szy gmach w gromadzie. — Zlokalizowali go nam w... sadzawce — mówią górczanie. Chcie liśmy uzyskać zmianę tej podje tej na odległość decyzji. Zaczęły się wyjazdy, pertraktacje, a tymc zasem dni mijaly i kredyt już, już miał przepaść. Wiesz wzięła się do roboty, wodę przepompowano,

sadzawkę zasypano ziemią z pobliskiej skarpy, no i tak społecznym czynem z państwową pomocą budynek stanął.

Płynęły lata, we wsi nic się nie robiło, ale tamten sukces nie dawał niektórym ludziom spokoju. Ile to by można jeszcze zrobić — snuło się po głowach. I drogę i dom ludowy... Nie było jednak siły, która skupiłaby wokół siebie ludzi, zebrała te wszystkie projekty i pomysły razem i zaczęła wprowadzać je w życie. A właściwie była, tylko, że sama potrzebowała jeszcze pomocy.

Organizacja partyjna w Górkach liczyła 11 osób. Jak na tak dużą wieś — niewiele, a w dodatku nie przejawiała zbytnej aktywności. Praca w

## Nasze reportaże

niej zaczęła się pomału rozkręcać dopiero pod jesień ubiegłego roku. Mówi o tym jej sekretarz, a zarazem kierownik szkoły tow. Zdzisław Sabat:

— Doszliśmy do wniosku, że organizacja nasza musi przelamać swoją bierność i wyjść do gromady z planem działania, który byłby do przyjęcia dla wszystkich. Sami wysunęliśmy pewne pomysły, część podpowiedzieli nam ludzie i na zebraniu gromadzkim przed stawiliśmy je obecnym. Były głosy za i przeciw, dyskusja, ale kilka projektów uznano za słuszne i w tych kierunkach poszła nasza praca.

Tak więc postanowiono w Górkach budowę domu ludowego. Początkowo prócz świetlicy i sal dla prób chóru i orkiestry miało mieścić się w nim Prezydium GRN. Ponieważ jednak gromadzka rada zostanie zlikwidowana, w pomieszczeniach tych projektu je się urządzenie ośrodka zdro wia. Na dom ludowy wyznaczono już działkę i zebrano 25 tys. sztuk cegieł.

Zajęto się pracą Kółka Rolniczego, którego jedynym zajęciem było poprzednio wypala nie cegły w zespole. Obecnie kółko kieruje swa działalność na sprawy uprawy i hodowli, zakupu opryskiwaczy do sadów, planuje zakup siewników, agregatów omlotowych i innych nowoczesnych maszyn rolniczych. W roku bieżącym członkowie kółka zasadzą 200 drzewek owocowych. Systematycznie odbywa się szkolenie rolnicze, które prowadzi dojeżdżający z Brzozowa fachowcy.

Obecnie kończy się w Górkach przebudowę jednego z budynków na dom dla nauczycieli, przygotowuje do naprawy drogi i myśli o elektryfikacji. Rozpoczęto m. in. starania o włączenie wsi do planu elektryfikacji.

Ta — bardzo skrótko i ogólnie tu przedstawiona — inicjatywa poruszyła wieś. Z dnia na dzień coraz więcej ludzi zaczęło przekonywać się, że „można się zebrać do kupy”, że można wspólnie coś zdziałać. Innym okiem početo patrzeć na działalność organizacji

partyjnej. Ten i ów zaczął wypytywać co trzeba zrobić, by zostać przyjętym do partii.

27 stycznia br. organizacja partyjna przesyłała chwile jakich dawno już tu nie było — przyję mowano w poczet kandydatów PZPR 9 mieszkańców Górek. Po dobry moment powtórzył się 28 lutego, kiedy na zebraniu przyję to do partii 8 dalszych chłopów. Po tych zgłaszali się następni i w pierwszych dniach kwietnia podstawa organizacja partyjna liczyła już 33 członków i kandy datów, a więc w I kwartale br. przyjęto do niej 22 osoby.

Jest to zarówno zasługa akty wu partyjnego, takich ludzi jak Walenty Eleden, Paweł i Stanisław Florowski, Zdzisław Sabat, którzy indywidualnie prowadzili pracę polityczną wśród chłopów. Jak też rezultat obrania przez POP słusznego kierunku aktywizacji gospodarczej i społecznej wsi, inicjowanie realnych i konkretnych poczynań.

Nowi kandydaci to ludzie w sile wieku. Niektórzy z nich byli przed wojną działaczami ZMW „Wici” lub SL. Cieszą się oni we wsi dużym autoryte tem i swym wstąpieniem do partii przyciągnęli do niej innych chłopów. Tacy ludzie jak Józef Antkowski, Gromniak i inni mogą waleńie przyczynić się do szybszego zrealizowania ambitnych zamiarów Górek — pięcia się na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny.

Kiedy opuszczaliśmy wieś znów przysłała mi na myśl ka pela. Wierzę, że będą ją kiedyś Górki miały i to własną. Przecież obecnie POP gra we wsi pierwsze skrzypce, a jej sekretarz nie daremnie pewnie chowa pieczęć w domu ten muzyczny instrument. Dawno na nim wprowadzie, jak mówi, nie grał, ale gdy będzie trochę wolnego czasu, to jeszcze kto wie...

Po bokach szosy zostawały w tyle za nami brzozowskie wieś. Niejedna z nich jest w podobnej sytuacji jak Górki i w podobny jak one sposób ją rozwiązuje. Rośnie przy tym autorytet i liczebność organizacji partyjnych. W Górkowej w ostatnich 4 miesiącach przyjęto w poczet kandydatów 20 osób, w Haczowie w I kwartale br. — 10, w Bliznem — 6. To ma swoją wy mowę i znaczenie. Wieś chce ożwigać się wzwyż i zdaje sobie coraz pełniej sprawę z tego kto najlepiej, najpewniej pomoże jej to zrealizować.

WITOLD KASTASZ

# Dlaczego półetaty są niepopularne?

SPRAWA PRACY KOBIET na półetatach jest od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania zarówno związków zawodowych i Ligi Kobiet, jak również instytucji, które mają możliwość zatrudnienia pracowników w niepełnym wymiarze godzin.

Oczywiście, półetat nie rozwiązuje problemu bytowego jedynych żywicieli rodzin, może jednak być efektywną pomocą dla zwiększenia rodzinnego budżetu kobiet zamężnych, posiadających dzieci, lub kobiet starszych, mających niewielką emeryturę czy rentę. Z drugiej strony zaś jest wiele dziedzin naszego życia, w których zatrudnienie nowych pracowników na kilka godzin dziennie pozwoli przezwyciężyć niektóre trudności.

W chwili obecnej z różnych przyczyn nie ma warunków, by zatrudnić kobiety na półetatach w produkcji. Jednakże istnieją te możliwości w handlu, gospodarce komunalnej, komunikacji, na niektórych stanowiskach w placówkach finansowych.

Najszersze możliwości zatrudnienia kobiet w niepełnym wymiarze godzin są przy produkcji artykułów garmazeryjnych, paczkowaniu artykułów spożywczych, w zarządach budynków mieszkalnych, przy zieleńcach, ogrodach i porządkowaniu miast, w punktach usługowych (przede wszystkim w punktach przyjmowania bielizny i garderoby do prania), na stanowiskach konduktorek w godzinach zwiększonego ruchu, w łączności jako telefonistki, telegrafistki, w okienkach, rozdzielniach listów i w ekspedycji. Także Ministerstwo Finansów, w związku z planem uruchomienia dodatkowych okienek w PKO, będzie miało możliwości zatrudnienia kobiet w niepełnym wymiarze godzin.

Bardzo pozytywnie do sprawy zatrudnienia kobiet na półetatach ustosunkowało się Ministerstwo Handlu Wewnętrz nego. W celu zachęcenia

kobiet do podejmowania pracy w handlu MHW ustaliło uposażenie 60 proc. za 4 godziny pracy.

Dodajmy, że pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin korzystają z urlo pów, zasiłków, rent i emerytur na zasadach ogólnych, przewidzianych dla pracujących na pełnych etatach.

DLACZEGO JEDNAK wprowadzenie półetatów na szerszą skalę napotyka na trudności?

Swego czasu Zarządy Rezerw Roboczych przeprowadziły badania w kilkudziesięciu zakładach pracy, które wydały zarządzenia w sprawie zatrudniania precowników w niepełnym wymiarze czasu. I tak np. w 17 warszawskich instytucjach i zakładach — tylko w 5 pracowało zaledwie 13 kobiet na półetatach. Kierownicy 13 zakładów (z 31 przebadanych) nie wyrazili zgody na pracę kobiet na półetatach, tłumacząc swe stanowisko obawą przed zwiększo ną absencją, marnotrawstwem materiałowem, dezorganizacją.

Przedstawiciele handlu stwierdzają, że istnieje szereg antybożców, które nie sprzyają rozpowszechnieniu pracy na półetatach. Kierownicy sklepów nie są zainteresowani w zwiększeniu persone lu. Ponadto istnieje opinia, że ten kto godzi się na pracę na pół etatu, jest gorszym pracownikiem, ponieważ posiada gorsze warunki (absencja związana z dziećmi). Godziny, które odpowiadają kierownikowi sklepu, są najczęściej niedogodne dla kobiet. Ponadto kierownicy sklepów uważają, że praca półetatowa utrudnia kontrolę i odpowiedzialność finansową.

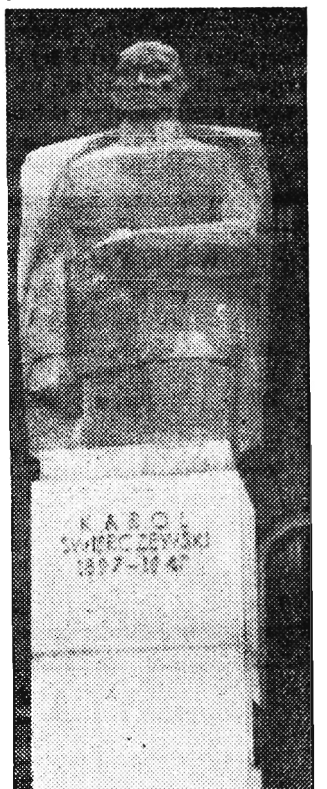
Także i wśród kobiet sprawa pracy na półetacie nie jest dostatecznie popularna. Kobiety tłumaczą to niskimi płacami, faktem, że np. handel i komunikacja wymagają — ze zrozumiałych względów — pracy w godzinach nasilenia ruchu, a właśnie w tych godzinach mężowie wracają z

pracy, a dzieci ze szkoły. Na niechęć do podejmowania pracy na półetatach wpływa i fakt, że często na dojazdy do pracy i z pracy traci się więcej czasu. Kobiety wolą więc dorabiać chałupnictwem, handlem bazarowym, praniem itp.

Tak jest w większych miastach. W małych miastach, gdzie możliwości dodatkowych zarobków są mniejsze, kobiety chętnie podejmowałyby pracę półetatową, ale i możliwości uzyskania takiej pracy są tam mniejsze.

Jak widzimy, chociaż sprawa półetatów dla kobiet aktualna jest od szeregu lat, chociaż istnieje szereg realnych możliwości zwiększenia ilości takich stanowisk pracy — stoimy ciągle w miejscu. Czy nie byłoby więc słuszne, by związki zawodowe, Liga Kobiet i zainteresowane resor ty raz jeszcze zbadały realne potrzeby i możliwości w tym względzie, by skontrolowały jak zdały, a raczej nie zdały egzaminu dotychczasowe rozporządzenia i jakie ewentualnie wprowadzić zmiany, by dostosować te zarządzenia do wymogów życia.

K. Boergerowa



W Kątach Wrocławskich stanął pomnik Generala Karola Świerczewskiego ufundowany przez tamtejsze społeczeństwo w celu upamiętnienia jego pobytu pod czas walk w 1945 roku w tym mieście.

# 1.400 tys. zł na SFOS

W I kwartale br. mieszkańcy naszego województwa przez kazali na SFOS kwotę w wysokości 1.398.919 zł. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, jest to suma wyższa o 2,1 proc.

Do ogólnej sumy zebranej w I kwartale br. największy wkład — bo 1.082 tys. zł włożyli pracownicy zakładów i instytucji. Rolnicy przekazali kwotę 198 tys. zł, sektor prywatny — 71 tys. zł. Młodzież szkolna przekazała na SFOS 48 tys. zł — w tym 8 tys. zł uzyskano z różnych imprez.

W ostatnim czasie w pra

cach zbórkowych najlepiej spisały się komitety SFOS: miejskie w Stalowej Woli i w Rzeszowie oraz powiatowe w Ustrzykach Dolnych, Tarnobrzegu i Debicy, gdzie średnie świadczenie jednego obywatela wahało się w granicach od 7,48 zł (Stalowa Wola) do 1,62 zł (Debica).

Komitety powiatowe SFOS przyjęły na siebie zobowiązania zebrania w roku 1960 na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stoicy po 1 złotowce od każdego mieszkańca wsi. Realizacja tego zobowiązania w I kwartale br. przyniosła pierwszeństwo powiatom: Radymno, Przeworsk, Usztyki, Jarosław i Przemyśl. Najslabiej zaś przebiega ona w Kolbuszowej, Gorlicach i Mielcu.

I na zakończenie jeszcze jed na, ważna wiadomość. Otóż z kwoty przypadającej na inwestycje naszego województwa SFOS przekazał w I kwartale sume pół miliona złotych na potrzeby Średniej Szkoły Muzycznej i Sali Koncertowej w Rzeszowie. Obiekt ten jak wiadomo wniesiony zostanie z funduszy SFOS jako pomnik Tysiąclecia.

# Z „Orbisem“ za granicę

Oczywiście, że nie wszyscy, ale niektórzy z nas tegoroczny urlop spędzą na wozach za granicą. Tego roku rzeszowski „Orbis” przyjmuje już zgłoszenia na wyjazd do Bułgarii, Węgier, NRD, Lipska i Drezna. W Bułgarii będą to typowe wczasy wypoczynkowe trwające 14 dni (wylączając podróż). Koszt wycieczki wynosi około 5 tys. zł.

Jeżeli ktoś lubi wczasy wędrowne radzimy wybrać Węgry, bowiem wycieczkowiec zwiedzać będą przez 11 dni autokarem całą niemal ziemię węgierską. Również ciekawie zapowiada się 13-dniowa objazdowa wycieczka po południowej części NRD.

# Obuwie z Kołaczyc na drugiej półkuli

Wyroby „mistrzów dratwy” z Kołaczyc (pow. Jasło) — eleganckie buciki damskie i męskie, znane klientom sklepów „Gal-luxu” w całym kraju będą również eksportowane. Już wkrótce spółdzielnia szewska wyśle do Związku Radzieckiego 1.500 par obuwia męskiego.

Niebawem szewcy z Kołaczyc podejmą tak że produkcję bucików dla Anglii i leżących na drugiej półkuli St. Zjednoczonych.





Ptaki wiją gnio...

### O wiejskim lecznictwie

Instytut Medycyny Pracy i Higieny Wsi w porozumieniu z Sekcją Medycyny Wiejskiej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego...

Udział w konferencji zgłosił: Dr R. Gamard, prezydent Francuskiego Towarzystwa Medycyny Wiejskiej...

Tegoroczna konferencja, VI już z kolei, budzi szczególnie duże zainteresowanie...

Lekarze terenowi pragnący wziąć udział w konferencji - winni nadesłać zgłoszenia do Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi...

### Będzie się strzelać!

Co za wojowniczy nastrój! - pomyślicie zapewne czytając powyższy tytuł. A to tylko jak się okazało nastroje do boju z „pocziwymi”...

Niestety zgubiła je zachcianka, jakbyśmy to powiedzieli po naszymu - „wydelikaczone” podniebienie. Bo dopóki wystarczyło im robactwo i padlina...

O! głupie ptaki, dlaczego nie daliście sobie wyperswadować tej zachcianki? Teraz struna jest już zbyt przeciągnięta. Czy wiecie co wam grozi? Otóż „święta wojna” już trwa...

Oprócz tego zalecono strącanie gniazd wronich z drzew tyczkami, a także przy użyciu sikawek strażackich przed wyłeganiem młodych.

Okazuje się, że i niemalą rolę odgrywa w tej akcji „antagonizm lokalny”. Co ma piernik do wiatraka - pomyślicie. A ma, bo ta „nienawiść” do wron odnosi się tylko do ptaków...

### Wiosna, wiosna...



Na zdjęciu: Młoda czechosłowacka - sukienka cocktailowa z silonem w kolorze cyklamenu.

### Ryby będą mieć spokój

W woj. rzeszowskim przytąpiono do organizowania Spółki Wodno-Ściekowej, która będzie gospodarzyć na Wiśle...

wody w Jasle, Dębicy i Mielcu, by nie truiły się ryby, które znajdują się w Wiśle.

### ZMS w „Dniach Oświaty”

Z terenu nadchodzą już pierwsze meldunki o poważnym zaangażowaniu się ZMS w obchody tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy”...

żek i prasy. Podobnie w Rzeszowie 30 dziewcząt i chłopców w strójkach ZMS rozprawać będzie w ciągu 2 najbliższych niedziel...

szy specjalny samochód z książkami i prasą młodzieżową. Ciekawie zapowiada się udział młodzieży ZMS w imprezach „Dni” w Jarosławiu i Przemyślu...

W dniu 4 maja 1960 r. zmarł w wieku lat 39

### Władysław Woliński

długoletni pracownik Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Rzeszowie. W Zmarłym tracimy nieodżałowanego pracownika, serdecznego towarzysza i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja 1960 r. w Kołaczach pow. Jasło.

Dyrekcja Woj. Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Rzeszowie POP, Rada Miejskowa i Załoga

### ZAWIADOMIENIE

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego zawiadamia, że ze względów organizacyjnych zostały połączone z dniem 1. IV. 1960 r. następujące jednostki organizacyjne:

- 1. Kierownictwo Odcinka Robót nr 1 i 2 w Rzeszowie i utworzono: Kierownictwo Odcinka Robót - Rzeszów ul. Dekerta Boczna, tel. 22-44. 2. Kierownictwo Odcinka Robót nr 3 Krosno i nr 4 Jasło i utworzono: Kierownictwo Odcinka Robót Jasło, ul. Lenartowicza 1, tel. 693. 3. Kierownictwo Odcinka Robót nr 5 Jarosław i nr 9 Przemyśl i utworzono: Kierownictwo Odcinka Robót Przemyśl, ul. Waygarta 5, tel. 26-57. 4. Kierownictwo Odcinka Robót nr 6 w Stalowej Woli i nr 7 w Mielcu i utworzono: Kierownictwo Odcinka Robót Mielec, ul. Osiedle, tel. 126.

Nowo utworzone jednostki organizacyjne przejęły cały zakres czynności i robót połączonych KOR-ów.

K-650/1

### OSRODEK KRAKOWSKI PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

DLA

### DYPLOMOWANYCH BIEGŁYCH KSIĘGOWYCH

podaje do wiadomości, iż termin zgłoszeń na czerwcową sesję egzaminacyjną został przedłużony do 10 maja br.

K-816/1

### PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ Wydział Komunikacji w Lesku

### OGŁASZA PRZETARG

na dostawę 1,500 ton żwiru rzeczny z rzeki Sanu w miejscowości Bóbrka, do budowy drogi na odcinku Bóbrka - Łobozew pow. Lesko, odległość dowozu 3-5 km.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 15 maja 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 maja br. w biurze Wydziału Komunikacji w Lesku. Po szczegółowe informacje prosimy zgłaszać się do w/w urzędu.

K-808/2

### Te wygrane w TOTO-LOTKU

nie wymagają reklamy 2 razy po 647.561 zł w Łodzi i Rzeszowie.

3 razy po 431.708 zł w Katowicach, Poznaniu i również w Łodzi

K-818/1



### Ogłoszenia drobne

#### Podziękowanie

DOKTOROWI Tadeuszowi Kurtyce Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznej Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie, doktorom: Zbigniewowi Kluzowi, Annie Maramoraszowej, siostrze Hani Grosz oraz lekarzom i pielęgniarkom Oddziału Wewnętrznego za serdeczną opiekę i wyłączenie z ciężkiej choroby gorące podziękowanie składają - Józef Mazur z żoną.

G-364/1

#### Sprzedaz

SPRZEDAM 2 morgi pola, blisko przystanku kolejowego Załęże. Wiadomość: Anna Lech Krasne - Wólka 422, pow. Rzeszów.

G-568/1

MŁOCARNIĘ marki „Lanz” i bułownik - sprzedam. Franciszka Ciapała, Słocina Górna 6.

G-566/1

DOM murowany bliźniaczy - piętrowy w Jarosławiu, przy ul. Polnej do sprzedania. Józef Kowalczyk Jarosław, ul. Polna 1 b.

Pg-558/1

„SKODĘ” - furgon w dobrym stanie sprzedam, (23.000 zł). Sądokowicki, Nat. Stary, pow. Nieśko. Pg-559/1

„SKODĘ-1102” - sprzedam. Krosno n/Wisłokiem, Lwowska 16, Przybyłowicz. Pg-560/1

DOM dwurodzinny 2 x po 3 pokoje z kuchnią i po pokoju z kuchnią. Piękne położenie, śródmieście Lublin - sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Maria Abramek, Lublin, 1 Armii WP 5/3.

K-814/1

#### Praca

PRZYJME akwizytora, zamieszkałego Rzeszów, dla zaprowadzenia nowego artykułu kosmetycznego w tamtejszych sklepach. Oferty 7663 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

K-815/1

#### Różne

300 matrymonialnych ofert otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami. „SYRENKA” Warszawa Elektoralna 11

K-791/90

#### Zguby

WILUSZ Henryk zgubił rejestrację motocykla C. A. -1812 na nazwisko Wajda Feliks, Krosno n/Wisłokiem.

Pg-561/1

WOTA Emil zgubił świadectwo szkolne VI klasy za rok 1955, wydane przez Szkołę Podstawową w Czelatyczach.

Pg-557/1

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA

### OGŁASZA

że w dniu 10. V. 1960 r. w świetlicy Przedsiębiorstwa przy ul. Konopnickiej 71 odbędzie się sprzedaż w drodze II wzgl. III przetargu 5 ciągników marki „Ursus”. Cena wywoławcza w przetargu II wynosić będzie od 8.970 - 12.500 zł, a przetargu III od 3.738 - do 5.233 zł. Uczestnicy przetargu winni uiścić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne po przedłożeniu przed przetargiem dokumentów przewidzianych § 9 ust. 2 p. 1, 2, 3 Zarządzenia ministra komunikacji (Monitor Polski nr 56 z dnia 20. VII. 57 r. poz. 353). Ciągniki można oglądać codziennie w godz. od 7 - 13 w Krakowskim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa Kraków, ul. Konopnickiej 71. Informacji udziela Dział Techniczny, tel. 597-87.

K-819/1

### MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Przemyślu, ul. Wilsona 3

### OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągnika „URSUS” typ 45 (rolniczy). Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja br. o godz. 9 w Przedsiębiorstwie. W razie niedojścia do skutku przetargu I, ewentualny przetarg drugi odbędzie się w dniu 24 maja, a trzeci 7 czerwca br. w godzinach jak w pierwszym. Cena wywoławcza w przetargu I wynosi 15,420 zł. Biorący udział w przetargu złożą najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej. Oględzin ciągnika można dokonywać każdego dnia od godz. 7-15, na terenie magazynu przy ul. Wilsona 3.

K-817/1

### Pracownicy poszukiwani

3 INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW z płacą od 200 do 2400 zł. i 2 INŻYNIERÓW TECHNOLOGÓW z płacą od 1300 do 2400 zł zatrudniają niezłownie Zakłady Metalowe im. Tomasz Dąbala w Dębicy/Tarnobrzegu. Mieszkanie rodzinne zapewniamy, na użytku trzykrotności miesięcznego okremu. Wymagane wysokie kwalifikacje i kilkuletni staż pracy.

K-801/3

40 MURARZY - TYNKARZY, 1 LASTRIKARZY, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie. Zgłaszającym się przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zwrot kosztów podróży wypłacony zostanie po przeprowadzeniu w przedsiębiorstwie 2 miesięcy. Przed wyjazdem należy wymeldować się okresowo ze stałego miejsca zamieszkania. Zgłaszać się: Szczecin, ul. Odrowąża 1, II piętro, pokój 120.

K-809/3

### KIEROWNIKA Stacji Obsługi, STARSZEGO DYSPOZYTORA EKSPLOATACYJNEGO oraz 3 DYSPOZYTORÓW EKSPLOATACYJNYCH w tym jednego na placówkę terenową PKB w Mielcu, zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział w Stalowej Woli.

Wymagane kwalifikacje: dla kierownika Stacji Obsługi - wykształcenie wyższe techniczne, 5 lat praktyki w danej specjalności, w tym co najmniej 3 lata na Stacji Obsługi samochodów lub średnie wykształcenie techniczne, 8 lat praktyki w danej specjalności w tym co najmniej 3 lata na Stacji Obsługi samochodów. Od starszego dyspozytora eksploatacji wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, 2 lata praktyki w danej specjalności, w tym przynajmniej 1 rok praktyki w transporcie drogowym, względnie średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, 4 lata praktyki w danej specjalności w tym 2 lata w transporcie drogowym. Od dyspozytora eksploatacji wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, 1 rok praktyki w transporcie drogowym, względnie średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, 3 lata praktyki w transporcie drogowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania nie zapewniamy.

K-811/3

40 ROBOTNIKÓW do stałych prac przy naprawie torów kolejowych zatrudni Odcinek Drogowy w Nowej Hucie. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Wymagane miesięczne wystawki przyśługujące pracownikom PKP plus 2,5 tony węgla rocznie bezpłatnie umundurowanie oraz przysługujące na PKP ugi przejazdowe. Zgłoszenia przyjmuje Zawiadowca Odcinka Drogowego w Nowej Hucie (stacja kolejowa).

K-820/1



Czwartek

5

maja 1960 r.



NOCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW
Apteka Spółczna nr 1
ul. 3 Maja 18
Staly dyżur nocny:
Apteka Spółczna nr 4
ul. Dabrowskiego 56



Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej - godz. 19 - Spazmy modne



ZORZA (ul. 3 Maja)
Atomy w służbie człowieka
godz. 13.30
Bez rozkładu jazdy

SWIT (ul. Langiewicza)
Meksyk w ogniu (meks. l. 19)
godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Patrowskiego)
Romeo i Julia (radz. l. 12)
godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście)
Tajemnice Ajakowy (fr. l. 18)
godz. 18.30 i 18.30

WDK (ul. Okrzei 7)
Awantura o Basie (pol. l. 7)
godz. 18 i 20

STRZYŻÓW ODRÓDZENIE - Biekitna strzala (radz. l. 16)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



WDK (ul. Okrzei 7)
godz. 19 - Wrażenia teatralne z Moskwy i Leningradu - opowie mgr Jerzy Pleśniarowicz



PROGRAM I
Program dnia: 6.20 15.25
Wiadomości: 6.00 6.00 23.00
8.00 14.00 18.00 20.00 23.00
8.06 Przegląd prasy 9.00
Audycja dla kl. III i IV 10.10
Koncert orkiestry PR 11.00
„Szkoła przy ulicy Tulipanów” 11.30
Z cyklu „Rodzice a dziecko” 11.35
Na różnych instrumentach 12.04
Muzyka dla wszystkich 13.00
Muzyka baletowa 13.30
Koncert studentów Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej 14.05
Audycja dla kl. IV 14.30
Postęp w gospodarstwie domowym 19.45
Muzyka popularna 20.28
Wiadomości sportowe 20.50
„Trybuna naukowicza” 22.40
Muzyka taneczna.

PROGRAM II
Program dnia: 7.40 15.06
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.04 15.00 19.00 23.50
8.36 Przegląd prasy 9.10
Muzyka rozrywkowa 10.00
Muzyka naszych przyjaciół 15.10
Melodie rozrywkowe 15.20
Audycja dla dzieci 16.00
Utwory skrzypcowe 16.20
„Włodzimierskie drogi polne” 16.40
Transkrypcje orkiestrowe ulubionych melodii 17.00
Radio-Reklama 17.15
Piosenki radzieckie 17.35
Na warszawskiej fali 19.05
Uniwersytet Radiowy 19.13
Melodie C. Portera 19.30
Przegląd wydarzeń kulturalnych 20.00
Wieczorny koncert żywej 21.27
Kronika sportowa 21.40
Gra orkiestra taneczna 22.00
Uniwersytet Radiowy 22.15
Dyskusja przed mikrofonem 22.45
Wieczorna audycja kameralna 23.00
Muzyka taneczna.

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR.
16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.10 Magazyn młodzieżowy 16.30 Muzyka.

WARZYWA
Buraki ćwikłowe - kg 7.50 zł.
marchew - kg 8 zł. ziemniaki 10-dzienny - kg 1.30 zł.

OWOCE I PRZETWORY
Jabłka - kg 14 zł. II gat. - II zł. jabłka wykrawki i odsort. - kg 6 zł. orzechy włoskie - 30 zł. sliwki suszone węgierski - kg 15 zł. sliwki suszone damasceński - kg 10 zł.
Kapsuta kiszona - kg 5 zł.

ZSA czeka na chętnych

Zaoczne Studium Administracyjne przy UMCS zostało powołane w listopadzie ubiegłego roku. Zadaniem Studium jest kształcenie kwalifikowanych pracowników administracji państwowej. Studia są trzyletnie (6 semestrów) i prowadzone systemem stacjonarno-zaocznym. Zajęcia dla studentów w województwa rzeszowskiego odbywają się w Rzeszowie, w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego (w co drugą sobotę i niedzielę).

Pierwszy rok przewiduje następujące przedmioty: Teorię państwa i prawa, prawo państwa i historii Polski XIX i XX w., ekonomię polityczną i statystykę. Na II roku wykładane jest: prawo administracyjne, cywilne, karne, organizacja i ekonomika gospodarki narodowej i podstawy księgowości.

Na III roku studiów obok prawa pracy, prawa finansowego i zasad organizacji pracy w administracji, przedmiotem wykładów są wybrane zagadnienia z prawa administracyjnego. Studenci III roku są zobowiązani ponadto opracować przy jednej z katedr pracę dyplomową.

Studenci w czasie studiów korzystają z wielu uprawnień, między innymi obok praw urlopowych, przysługujących studentom studiów zaocznych mają prawo do dodatkowego płatnego 7-dniowego urlopu, bez zaliczenia w poczet urlopu wypoczynkowego. Indeksy ZSA uprawniają studentów do korzystania z księgozbiorów poszczególnych katedr uniwersyteckich. Ponadto dyplom ZSA upoważnia do kontynuowania na wydziałach prawa dalszych studiów celem uzyskania stopnia naukowego (magister prawa). Część przedmiotów złożonych na ZSA podlega zaliczeniu na wydziałach prawa.

Limit przyjęć na I rok roku akademickiego 1960/61 jest duży, bo wynosi 200 miejsc (100 dla województwa lubelskiego i 100 dla województwa rzeszowskiego). Warunkiem przyjęcia na ZSA jest posiadanie wykształcenia średniego, 3-letnia praca w administracji państwowej i poparcie wniosku przez rady narodowe.

Kandydaci na ZSA wnoszą podanie o przyjęcie wyłącznie z pośrednictwem Wydziałów Organizacyjno-Prawnych, miejskich i powiatowych rad narodowych.

Egzamin wstępny odbędzie się w połowie czerwca 1960 r. Przedmiotem egzaminu wstępnego, składanego pisemnie i ustnie będą wiadomości z Polski współczesnej.

W klubie dyskusyjnym

W czwartek 5 maja o godz. 18, w lokalu ZW LK w Rzeszowie odbędzie się kolejne posiedzenie klubu dyskusyjnego.

Tematem będzie prelekcja pt. „Życie i twórczość Marii Konopnickiej”, którą wygłosi Franciszka Reizer.

Już po „Toto”

W związku z przebudową kina „Apollo” zamknięto stałe kawiarnię „Toto”. Część jej agend, to znaczy sprzedaż ciastek - na wynos jak się to mówi, zamówienia na torty, babki itp. przyjmują kawiarnia „Adria”.

Przerwa w dostawie wody...

...jaka miała miejsce w dniu wczorajszym w Rzeszowie, spowodowana została awarią urządzeń technicznych, która została już usunięta.

Za tę „niespodziankę” - kierownictwo Stacji Obsługi Wodociągów - serdecznie przeprasza mieszkańców Rzeszowa.

Z wędrówek „Pstryczka”



Próżno się trudzisz Pstryczku, nawet z tej wysokości nie dojrzysz końca roboty przy tej budowie...

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Komentarz Oldboy'a

Niefortunna przerwa w mistrzostwach II ligi narazie dobiegła końca i w związku z tym już od najbliższej niedzieli gramy na wszystkich frontach. Wprawdzie w kwietniu, nawet bez mistrzowskiej pojedynków z krakowską konkurencją, nie narzekaliśmy na niedobór sportowych emocji, zawsze to jednak lepiej jeśli przedział piłkarskich zespołów jest z tygodnia na tydzień pełny.

Drużyny II-ligowe, może z wyjątkiem Legii Krosno, dostęcznie można było oglądać w spotkaniach towarzyskich. Dodatkowe światło na aktualną formę naszych najlepszych rzucił interesujący czwórmeecz rozegrany w ostatnią sobotę i niedzielę na stadionie rzeszowskiej Stali. W ten sposób mamy dość dobre rozpoznanie możliwości i aktualnej formy piłkarzy Stali Mielec, Stali Rzeszów i Legii Krosno. Ogólnie rzecz biorąc wszystkie te trzy drużyny są w takiej sytuacji, że zajmując środkowe miejsca w tabeli rozgrywek mają możliwość otworzenia sobie drogi zarówno do czoła tabeli jak i w przeciwnym kierunku... Pytanie teraz na co możemy liczyć - w jakim kierunku pomazurują piłkarze? Stal Mielec składa wityze w Knurowie. To prawda, że Concordia nie jest zespołem wysoko cenionym na rynku piłkarskim, jednak na własnym stadionie potrafi zwyciężać. Wystarczy jeśli

przypomną ubiegłoroczną wyprawę mieleczan do Knurowa zakończoną fatalną klęską aż 4:0. Mało prawdopodobne, aby coś takiego powtórzyło się w niedziele. Wprawdzie w rzeszowskim czwórmeccu stalowcy nie zachyccili, wiemy jednak o tym dobrze, że w meczach mistrzowskich szczególnie wyjazdowych grają z nieporównanie większą ambicją co wyrażają podnosi wartość całego zespołu. Uważam, że remis jest w zasięgu możliwości jedenastki z Mielca.

W przerwie rozgrywek nieoczekiwanie awansowała a 6 na 5 miejsce w tabeli drużyna Stali Rzeszów. Mecz z beniaminkiem i to w dodatku na własnym stadionie, przyjęło się tak powszechnie traktować, jak świetna okazję do zdobycia dalszych punktów. Osobiście przestrzegam przed tego rodzaju niefortunnymi nastawami licząc na to, że doświadczony zespół rzeszowskich piłkarzy jest jak najbardziej w stanie osiągnąć wartość swoich najbliższych przeciwników. Mecz na pewno będzie trudny do wygrania, tym bardziej, że mimo pewnego poprawienia w dalszym ciągu nie jesteśmy przekonani do gry rzeszowskiego ataku. Spotkania towarzyskie wykazały niezłą postawę



„SWIATEŁA W OKNACH” - kapitan Mikołaj Matiasow wraca ranny z frontu do domu. Pierwsze kroki kieruje do rodziny. Zastaje dom zniszczony, a żona ułożyła sobie życie z innym. Tak zaczyna się ciekawy dramat produkcji radzieckiej...

Młodzi od siebie...

Minione święto 1 Maja, przeżywając większość szkół podstawowych w powiecie rzeszowskim uczciła szeregami wartościowych zobowiązań. Zobowiązania te są tym cenniejsze, że łączą się z realizacją hasła „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. I tak młodzież Szkoły Podstawowej w Świlczy w ciągu niespełna czterech dni, tj. od 24 do 27 kwietnia, zebrała 5 ton złomu, 1.000 butelek, 400 kg makulatury.

Fundusze uzyskane ze zbiórki złomu i makulatury postanowiono w całości przeznaczyć na SFBS. Dla zabezpieczenia

sprawnego przebiegu zbiórki, wiele wysiłku włożyli: kierownik szkoły - Kazimierz Buczek, sołtys tej wsi i rodzice uczniów.

Warto dodać, że świlczańska szkoła pragnie kontynuować rozpoczętą akcję i do realizacji podobnego przedsięwzięcia wzywa szkoły podstawowe z sąsiednich wsi - Trzciany, Przybyszówki i Rudnej Wielkiej.

Śladem naszej krytyki

Tylko koniak

Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne, w odpowiedzi na uwagi prasowe, zawarte w wędrowkach „Pstryczka” informują... „iż w barze samoobsługowym „Wiarus” wstrzymana została sprzedaż napoi alkoholowych. Obecnie w tym barze sprzedaje się wina, likiery i koniaki.

Dyrekcja zawiadania jednocześnie, że wpływają liczne interwencje od poszczególnych konsumentów, związane z niepodawaniem wódki do dań barowych, a szczególnie do dania specjalistycznego „golonki”.

Jak z tego widać, dyrekcja RZG ma trudności związane z zaspokojeniem gustów i upodobań wszystkich konsumentów.

„Pstryczek” zaś proponował jeden kieliszek do każdego dania barowego, czyli tak zwany złoty środek. Rozumie my jednak dyrekcję RZG, która zna słabość ludzi, w tym i swoich pracowników, że ulegać będą namowom i że ten jeden kieliszek stanie się wkrótce literkiem do jednego dania. Do takich przedsięwzięć trzeba mieć ludzi z... charakterem.



Na zdjęciu: Jedna z pierwszych klientek

Rzeszów otrzymał nareszcie tak potrzebną placówkę, jaką jest Obsługa Ratalnej Sprzedaży. Zgodnie z zapowiedzią, podajemy garść szczegółów dotyczących pracy tej instytucji. Placówka ORS udziela kredytu w sprzedaży ratalnej na dziesiątki towarów: takich jak odzież, artykuły futrzarskie, meble, artykuły fotograficzne i projekcyjne, sprzęt turystyczny i sportowy, sprzęt mechaniczny jak: lodówki z importu marki „ZIL”, pralki z importu marki „Alba-Cignus”, froterki produkcji krajowej, maszyny do szycia, zegarki, wyroby srebrne i platerowane, artykuły motoryzacyjne, jak: skutery marki „Osa”, motocykle marki SHL,

„Jawa”, „WFM”, „Avo-Sport”, „VZ-ES”, „Pannonia”, samochody produkcji krajowej marki „Mikrus”, „Syrena”, „Warszawa”, oraz wyroby ceniowskie, dywany, gobeliny, makaty, a nawet stroje regionalne.

Pierwsza wpłata, np. za odzież, artykuły futrzarskie, meble, wynosi 10 proc., za artykuły zmechanizowane i motoryzacyjne 25 proc. wartości danego towaru. Reszta spłacana jest w 18 ratach. Każda rata nie może być mniejsza niż 200 zł.

Warunki samochodów są nieco inne. Wpłata gotówkowa pierwszej raty wynosi 30-50 proc. zaś raty rozłożone są od 16-23.

Wszystkie formalności związane ze sprzedażą ratalną zabawia ORS. Aby dokonać zakupu na raty, konieczne jest zaświadczenie z zakładu pracy dla nabywcy i dwóch żyrantów, jeżeli wysokość udzielonego kredytu wynosi 5000 zł, przy czym konieczna jest obecność nabywcy i żyrantów. Maksymalna wysokość kredytu udzielona przez ORS jest dopuszczalna wielokrotnością zarobku i przy kredycie 12.000 zł, nie może przekraczać sumy odpowiadającej zarobkom brutto nabywcy za okres 6 miesięcy.

Z dniem 2 maja br. sprzedaż ratalna wszystkich artykułów, jakimi dysponują poszczególne sklepy branżowe przejął ORS. Początek (należy - dodać dobry) został już zrobiony. W pierwszym dniu otwarcia, ORS udzielił kredytu na sumę 125 tys. zł, w tym na samochód marki „Syrena”. (ger)

LK coraz bliżej kobiet

Z nową formą zbliżenia organizacji „Ligi Kobiet” do społeczeństwa, wyszedł ostatnio Zarząd Wojewódzki „Ligi Kobiet” w Rzeszowie.

Z dniem 1 czerwca, w każdy trzeci poniedziałek miesiąca w lokalu Zarządu Wojewódzkiego w godzinach od 9-11, w pokoju nr 26. I p. - radne Wojewódzkiej Rady Narodowej przyjmować będą skargi i zażalenia.

Nic straconego...

Remont lokalu Wojewódzkiego Zarządu „Ligi Kobiety” spowodował przesunięcie terminu rozpoczęcia kolejnego kursu kroju i szycia. I tak zamiast 2 maja - rozpocznie się on 16 maja o godz. 16.

Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Zainteresowane kobiety informujemy, że:

zapisy na kurs przyjmują Woj. Ośrodek Szkolenia Gosp. Domowego LK w Rzeszowie, plac Wolności 2 I p. pokój nr 28, codziennie od godz. 8-15, a w wtorki i piątki dodatkowo od godz. 17-19.

W rzeszowskim ORS-ie

## W ciągu 1 roku

Załoga Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa osiąga z roku na rok coraz to lepsze wyniki. Prace wykonuje zarówno na terenie woj. rzeszowskiego jak i kieleckiego. W ciągu ubiegłego roku zelektryfikowano łącznie ponad 13 tys. zagrod wiejskich, instalując 927 km linii wysokiego i niskiego napięcia.

Wśród brygad tego przedsięwzięcia wyróżnił się b. dobrze ruch współzawodnictwa pracy, przy czym najlepsze wyniki osiągnęły brygady: Janika, Orzecha, Stępienia i Tracza. Dzięki współzawodnictwu — tegoroczne, znacznie większe zadania, załoga postanowiła wykonać do 20 grudnia br.

(3)

# Prostota odmładza Rok 1960 — Rokiem Zdrowia Psychicznego

...a co Francuz wymyślił, to Polak polubi — stwierdził w „Panu Tadeuszu” Adam Mickiewicz. Choć — podobnie zresztą, jak i cały świat — wzorujemy się w dziedzinie mody na Francję, to jednak nasi projektanci coraz częściej zaczynają odróżniać, co nadaje się dla kinowych gwiazd, a co dla zwykłych kobiet, które też powinny wyglądać ładnie i modnie.

Świadczy o tym zarówno pierwsza eliminacja modeli na Międzynarodowy Kongres Mody w Sofii, który odbędzie się w czerwcu br., jak i ostatnia kolekcja 100 modeli łódzkiej „Telimny”, a także modele Mody Polskiej.

W przededniu lata zasygnalizujemy więc kilka nowości. Modne są kolory: mokka, kukurydzy, lodów śmietankowych i kości słoniowej. Sportujemy też i śmiało łączymy kolorystykę — dotychczas nie

stosowane. Np. bluzka koszulowa w kolorze bzu noszona ze spódnicą w odcieniu rozbielonych malin. Albo bładoniebieska letnia sukienka, a do tego pomarańczowy płaszcz. W słoneczny dzień wygląda to ładnie, chociaż śmiało.

A co niesie moda mężczyznom? Spodnie w dalszym ciągu wąskie, ale długie, miękkie układające się na bucie. Przy chodzeniu skarpetka nie powinna być widoczna. Najmodniejsze kieszenie przy marynarkach umieszczone są skośnie, a w jednorzędówkach dół marynarki rozchodzi się dosyć szeroko. Dodaje to podobno ubraniu i sylwetce lekkości. Oczywiście, panom z brzuskami tego nie polecamy.

Na popołudnie modny mężczyzna nosi białą koszulę, której przód ozdobiony jest drobniutkimi zakładkami. Koszule takie robi już łódzka „Wólczanka”. Również jeśli chodzi o pidżamy „Wólczanka” lansuje — obok odwiecznych pasów — także pidżamy męskie w groszki. Wygląda to zupełnie ładnie i bardzo nowoczesnie.

## Z notatnika elektronowego

„MOZG ELEKTRONOWY” — W ROLI... SPRZEDAWCY

W Zakładach Brytyjskich „Solatron” opracowano osobliwy, całkowicie zautomatyzowany system sprzedaży w wielkich sklepach samoobsługowych. Podstawą jego działania jest odpowiednio przystosowana maszyna matematyczna z kategorią „elektronowych mózgow”.

Oglądając wystawione w sklepie artykuły, kupujący zaopatruje się w poszczególne stoiskach w specjalne kartoniki kontrolne. Zawierają one wyszczególnienie rodzaju artykułu i jego cenę, utrwalone zarówno „normalnym” piśmem, jak i specjalnymi symbolami.

Po dokonaniu wyboru, klient dostarcza odpowiednie kartoniki do centralnej maszyny sterującej. Oblicza ona natychmiast należność, którą klient opłaca w kasie. Tymczasem maszyna sterująca przekazuje odpowiednie sygnały elektryczne do magazynu, gdzie specjalne urządzenia mechaniczne dostarczają na taśmę jednego z transporterów — zakupione przez klienta artykuły.

RADIO-SPUTNIKI JUŻ W PRZYSZŁYM ROKU?

Zdaniem wybitnego uczonego angielskiego, prof. E. C. Cherry, już w przyszłym roku sztuczne satelity Ziemi wy-



korzystane zostaną również w roli radiowych, przestrzennych stacji retransmisyjnych. Można je będzie wykorzystać również do celów przekazywania programu telewizyjnego poprzez Atlantyk.

### POLSKIE MIKROBATERIE I „ODBIORNIK OSOBISTY”

Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniwo w Poznaniu opracowało konstrukcję specjalnych, miniaturowych baterii rtęciowych, nie większych od monety 10-groszowej. Mogą one służyć m. in. do zasilania tzw. „radiodiodników osobistych”, jakich prototyp wykonano już w kraju.

Aparat taki, nieco większy od pudełka zapalek, posiada 2 tranzystory, płaską antenę ferrytową i — ukrywaną w małżowinie usznej — mikrosluchawkę. Może on odbierać dwie dowolnie wybrane stacje: średnio- i długofalową.

## Z Jasła do Bułgarii

Oprócz szkielec do sygnalizacji drogowej i kolejowej, Huta Szkła w Jasle wytwarza ochronne szkła spawalnicze. Poważnym odbiorcą szkielec ochronnych dla spawaczy jest Bułgaria. Ostatnio z Jasła odeszła tam partia szkielec licząca 1670 sztuk. Do końca roku huta wyśle ich jeszcze około 80 tysięcy. (m)

Człowiek w stanie nieważkości... Z lewej — samolot leci jeszcze „normalnie” a z prawej — powstają warunki utraty ciężaru.



— Jesteśmy nerwowi, często wybuchowi, przemęczeni. To już nie pojedyncze przypadki, a zjawisko masowe, społeczne. Jak więc higiena psychiczna podchodzi do tego zagadnienia?

— Przed wszystkim służba zdrowia przychodzi z pomocą chorym poprzez sieć poradni ogólnych i specjalistycznych, sieć szpitali, klinik i sanatoriów. Szczególnie ważna jest akcja poradni, które są nastawione w dużym stopniu na zapobieganie nerwicom i chorobom psychicznym.

Inny problem — to sprawa przestępczości, zwłaszcza nieletnich. Niestety, jak dotychczas, mało uwagi zwraca się na przyczyny przestępczości wśród dzieci. Chodzi tu więc o stworzenie odpowiednich poradni, o pomoc w tej sprawie nauczycielstwa i rodziców, organizacji społecznych.

DALSZĄ I NIEZWYKLE ważną sprawą jest wybór oraz warunki pracy. Nie ulega wątpliwości, że na wydajność i jakość pracy wpływa wiele czynników niematerialnych, a więc: zamiłowanie, uzdolnienia, zainteresowanie, odpowiednie środowisko, właściwa organizacja pracy, odpowiedni stosunek kierownictwa zakładu do pracowników, właściwe organizowanie odpoczynku itp.

Jako ważne czynniki nerwico-rodne należy także wymienić trudności w życiu rodzinnym, konflikty w małżeństwie, trudne warunki mieszkaniowe, brak odpoczynku, alkoholizm, nikotynizm.

Statystyka chorób psychicznych w Polsce — stwierdza prof. Dąbrowski — wykazuje, że w 1952 r. zanotowano 16.000 chorych przyjętych do szpitala, w roku 1954 było ich już 20.400, a w r. 1956 — 23.350. Oprócz tego coraz poważniejszy staje się problem nerwic, tu jednak brak danych, nawet orientacyjnych. Wiadomo tylko, że dolegliwości te są zjawiskiem masowym, odbijającym się nie tylko na samopoczuciu ludzi, ale i na ich aktywności zawodowej i społecznej.

Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła rok bieżący Ro-

kiem Zdrowia Psychicznego. W czasie jego trwania — połączone wysiłki tej organizacji oraz UNESCO i Światowej Federacji Zdrowia Psychicznego — powinny doprowadzić do szerokiego upowszechnienia zasad higieny psychicznej.

Opracował: M. Koreywo



Zołnierz ani przez chwilę — powinien się nudzić. Za plecami obaj oficerowie słyszeli śmiech przybyłych kobiet, wciąż nowe powitalne okrzyki, nawoływania dzieci.

— Życie się normuje — mruknął Zajączek.

Ciszewski nie odpowiedział. Zrozumiał, że Zajączek, podobnie jak on, czuje się teraz podwójnie samotny. Byli jedynymi z tych, do których nie miał kto przyjechać.

Na szosie znów ukazał się w białych kłębach pyłu samochód.

— Jeszcze baby — śmiał się nieszczercze porucznik Zajączek.

Jerzy spojrział w tym kierunku i zdębiał.

— Barbara! — krzyknął i jak szalony puścił się biegiem w drogę powrotną.

Zajączek patrzył za nim przez chwilę. Zaklął i z surową miną skierował się do swej kompanii.

Nie zwracając uwagi na otoczenie, Jerzy całował ją jak za najlepszych czasów paryskich. Szli przytuleni do siebie w kierunku jego kwatery, nie przestając wymieniać pocałunków. Ciszewski w jednej chwili najzupełniej zapomniał o całym rozgoryczeniu, jakie odczuwał z powodu braku listów od Barbary, o wątpliwościach gnębiących go na temat szczerości uczuć dziewczyny, o wszystkim tym, co rzuciło cieniem na ich wzajemny stosunek. Był szczęśliwy. Tak bardzo szczęśliwy, że Barbara nie od razu ośmieliła się zakomunikować mu, iż nie przyjechała sama, lecz w towarzystwie Zosi oraz (wyznała to z pewnym ociąganiem) inżyniera Zębickiego.

— Oni idą za nami, Jureczku... Nawet tego nie zauważyłeś — uśmiechnęła się przytomnie.

Ciszewski spostrzegł. Rzeczywiście nie spostrzegł Zębickiego i Zosi. Nikogo nie widział poza Barbarą. Jej przybycie oszołomiło go tak dalece, że wszystkie inne osoby i przedmioty rozplynęły się jak w mgłę.

Obejrzał się. W odległości kilkunastu metrów za nimi postępowali obarczony walizką Zębicki. Obok niego dreptała, stawiając z trudem stopy obute w pantofle na wysokim obcasie, pulchna Zosia. Oboje zajęci byli rozmową i z ciekawością rozglądali się po okolicy.

Cel wizyty został w domu całkowicie wyjaśniony. Zosia paplała jak najęta:

— Przyjechałam wyostać Wacława. Jego aresztowanie to niesłychana historia. Tak! porządny, uczciwy człowiek! Czyście tu wszyscy oszaleli? Co on wam zrobił? Muchy by przecież nie potrafił skrzywdzić. Musi mi pan dopomóc, Jerzy. Tak go pan surowo potraktował, kiedy się do pana zgłosił... Dlaczego? Pisał mi o tym. Obie z Basią omal się nie popłakałyśmy. Gdzie on teraz jest?

— Siedzi w pace — odburknął niegrzecznie Ciszewski.

Był wściekły. Kazał przywołanemu żołnierzowi doprowadzić Zębickiego i Zosię do Szponderskiego.

— Ubierasz mnie w podejrzane historie — powiedział, kiedy zostali sami.

— Przesadzasz, jak zwykle — stwierdziła sucho Barbara. Rozczesywała przed lustrem swoje jasne włosy i wydawała się Jerzemu piękniejsza, niż pozostawała w jego pamięci.

Poszedł do dziewczyny i pocałował ją.

— Wrócisz do Warszawy? — zapytała. — Mówiłam z Generałem. Prosiłam go. Zgodził się. Tęsknię za tobą. Mamy przecież prawo być szczęśliwi jak inni ludzie...

— Pomówimy jeszcze o tym. Nie wyjeżdżasz przecież w tej chwili...

Zostawił ją samą. Miał się zgłosić w dowództwie pułku w związku z demobilizacją kilkudziesięciu najdłuższej służących żołnierzy.

Szedł w kierunku willi notariusza, rozmyślając nad słowami Barbary. Ostatecznie miała rację. W końcu mieli prawo do szczęścia. Całą wojnę waleś się po różnych kątach. Akurat diabli nadali bandytów. Nie wszyscy jednak byli zajęci tą walką. Większość ludzi zapomniała już o wojnie. „Nie ma co się wahać. Trzeba z tym skończyć” — myślał.

Przed sztabem pułku stali w dwuszeręgu kandydaci do cywila. Chłop w chłopa, barczysty, ogorzali i z zadzierzystemi, minami frontowych zabijaków. Przechadzał się przed nimi major Pawlikiewicz z plikiem papierów pod pachą. W pewnej odległości stali podpułkownik Tomaszewski i major Grodzicki.

— Mamy kłopot — powiedział do Ciszewskiego dowódca pułku. — Niespodzianka — wskazał kciukiem na żołnierzy. — Oni pie chcą na razie iść do cywila.

— Jest rozkaz odesłać was do domów — mówił tymczasem Pawlikiewicz do stojących w dwuszeręgu. — Nie wolno nam was zatrzymywać. Odsłużyliście swoje.